

## UZASADNIENIE

Decyzją z 26 maja 2017r. nr (...) Dyrektor Zakładu Emerytalno-rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na podstawie art.15c w związku z art.32 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016r. poz.708 z późn. zm.) – zwaną dalej ustawą – oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr 302708/2017 ponownie ustalił ubezpieczonemu J. R. wysokość emerytury od dnia 1 października 2017 roku.

Z informacji o wysłudze dołączonej do decyzji z dnia 26 maja 2017 roku wynika, że organ rentowy zaliczył ubezpieczonemu okres służby od dnia 29 września 1981 roku do dnia 31 lipca 1990 roku jak okres służby na rzecz totalitarnego państwa – art. 13b pkt 6 lit. b ustawy. Ubezpieczony w tym okresie pełnił służbę w jednostkach organizacyjnych Wojsk Ochrony Pogranicza.

Ubezpieczony J. R. wniósł odwołanie od decyzji z dnia 26 maja 2017 roku, domagając się jej zmiany poprzez przyznanie świadczenia emerytalnego w dotychczasowej wysokości, ustalonej decyzją z dnia 27 lutego 2017 roku nr (...) oraz zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ubezpieczony zaskarżonej decyzji zarzucił naruszenie:

- art. 32 Konstytucji RP polegające na bezprecedensowym ograniczeniu mu prawa do równego traktowania przez władze publiczne poprzez arbitralne zróżnicowanie uprawnień o charakterze majątkowym, wynikających ze służby po 1990 roku i obniżeniu świadczeń emerytalnych,
- art. 2 Konstytucji RP polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego mu świadczenia, co narusza zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i tworzonych przez nie prawa oraz niedziałania prawa wstecz, wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego,
- art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP polegające na arbitralnym obniżeniu emerytury, co stanowi nieproporcjonalne i nieuzasadnione naruszenie przysługującego mu prawa do zabezpieczenia społecznego,
- art. 45 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na zastosowaniu represji bez wykazania winy indywidualnej, zastąpienie w tym zakresie władzy sądowniczej władzą ustawodawczą i odwróceniu w ten sposób zasady domniemania niewinności przez uznanie wszystkich funkcjonariuszy będących w służbie przed 31 lipca 1990 r. za winnych działań zasługujących na penalizację,
- art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na arbitralnym naruszeniu osobistych praw majątkowych ubezpieczonego i prawa do poszanowania jego mienia, które podlegają równej dla wszystkich ochronie, na skutek nieproporcjonalnego naruszenia prawa do zabezpieczenia społecznego, co stanowi przejaw nieuzasadnionej represji ekonomicznej,
- zasady określoności przepisów prawa, wymagającej formułowania ich w sposób jasny, poprawny i precyzyjny, wyrażonej w § 6 załącznika do rozporządzenia Prezesa rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 roku w sprawie „zasad techniki prawodawczej”.

Na uzasadnienie ubezpieczony podał, że w 1979 roku rozpoczął służbę wojskową w Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej w J., a następnie ukończył Szkołę Chorążych WOP w K.. Ubezpieczony został skierowany do pełnienia służby w Górnośląskiej Brygadzie WOP – Granicznej Placówce Kontrolnej w Z. jak kontroler grupy kontroli ruchu granicznego. Do obowiązków służbowych ubezpieczonego należała kontrola paszportowa podróżnych przekraczających granicę państwa. Obowiązki służbowe ubezpieczonego nie obejmowały pracy operacyjnej. Ubezpieczony podał, że po odbyciu studiów w Wyższej Szkole (...) w L. został skierowany do służby w Grupie Operacyjnej w W. w 1988 roku, skąd po roku został przeniesiony na stanowisko zastępcy dowódcy strażnicy WOP w G.. Ubezpieczony podniósł, że przeszedł weryfikację przebiegu służby w 1990 roku i został skierowany na nowej formacji, tj. Straży Granicznej, w której pełnił obowiązki starszego kontrolera, a następnie kierownika zmiany kontroli ruchu granicznego w kolejowym przejściu granicznym w Z., a następnie w drogowym przejściu granicznym w C.. Ubezpieczony dodał, że w 2001 roku przeszedł do służby w Komendzie Głównej Straży Granicznej w W. na stanowisko starszego specjalisty, a następnie eksperta w Inspektoracie Nadzoru i Kontroli Komendanta Głównego Straży Granicznej. Ubezpieczony podniósł, że w okresie pełnienia służby nie naruszył obowiązków służbowych ani konstytucyjnych praw i wolności obywateli.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie od ubezpieczonego na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podano, że organ rentowy jest związany przepisami ustawy, która stanowi, że ubezpieczonemu, który pełnił służbę na rzecz totalitarne państwa, i który pozostawał w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 roku, obniża się świadczenie emerytalne przy założeniu, że za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa przyjmuje się 0% podstawy wymiaru. Zgodnie z ustawą służba w jednostkach WOP została zakwalifikowana jak służba na rzecz państwa totalitarnego. Organ rentowy podał, że zgodnie z ustawą IPN sporządził informację o przebiegu służby, która jest wiążąca przy ustalaniu nowej wysokości świadczenia.

Organ rentowy zwrócił uwagę, że każda ustawa korzysta z domniemania konstytucyjności do czasu stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niekonstytucyjności. Organ rentowy podniósł, że sądy powszechne nie mogą pomijać regulacji ustawy poprzez samodzielne badanie zgodności przepisów ustawy z Konstytucją. Badanie zgodności przepisów ustawy z Konstytucją należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego.

Organ rentowy wystąpił z wnioskiem o zawieszenie postępowania do czasu rozpoznania pytania prawnego Sądu Okręgowego w Warszawie przez Trybunał Konstytucyjny – art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> k.p.c.

***Wyrokiem z dnia 23 października 2019 roku Sąd Okręgowy w pkt 1 uwzględnił odwołanie, w pkt 2 orzekł o kosztach procesu.***

Sąd Okręgowy ustalił, że przebieg służby ubezpieczonego był następujący:

- od 29.09.1981r. do 31.08.1985r. – kontroler (...) Z. w Górnośląskiej Brygadzie Wojsk Ochrony Pogranicza,
- od 1.07.1988r. do 16.04.1990r. – oficer operacyjny GO W. Górnośląskiej Brygadzie Wojsk Ochrony Pogranicza,
- od 17.04.1990r. do 15.05.1991r. – zastępca dowódcy strażnicy G. w Górnośląskiej Brygadzie Wojsk Ochrony Pogranicza,
- od 16.05.1991r. do 30.09.1998r. – kontroler, starszy kontroler, kierownik zmiany w (...) w (...) Okręgu Straży Granicznej,
- od 1.12.1998r. do 31.12.2000r. – kierownik zmiany (...) C. w (...) Oddziale Straży Granicznej.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony odbywał studia wyższe zawodowe, dzienne w zakresie prawno-administracyjnym oraz ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego w Wyższej Szkole (...) w L. w latach 1985-1988.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podał, że ubezpieczony posiada prawo do emerytury na podstawie ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (j.t. Dz.U. z 2019 roku, poz. 288) – zwanej dalej ustawą.

Sąd Okręgowy podał, że ustawą z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 roku, poz. 2270) ustawodawca ponownie, to jest po ustawie z dnia 23 stycznia 2009 roku, obniżył renty i emerytury osobom, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa PRL. Nowelizacja ustawy weszła w życie z dniem 1 stycznia 2017 roku, a datę rozpoczęcia wypłaty obniżonych świadczeń ustalono na 1 października 2017 roku.

Sąd Okręgowy wskazał, że ustawowe kryterium obniżenia świadczenia emerytalno-rentowego to służba na rzecz totalitarnego państwa. W art. 13b ust. 1 ustawy przyjęto, że za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku w wymienionych w ustawie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach, w tym w jednostkach organizacyjnych Wojsk Ochrony Pogranicza.

Sąd Okręgowy uznał za niezasadne zawieszenie postępowania do czasu udzielenia odpowiedzi przez Trybunał Konstytucyjny na pytanie prawne Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie P 4/18. Sąd Okręgowy uznał, że jest uprawniony do samodzielnej oceny zgodności przepisów ustawy z Konstytucją.

Sąd Okręgowy podniósł, że wobec ubezpieczonego organ rentowy zastosował przepisy art. 15c ust. 1 pkt 1 i art. 15c ust. 3 ustawy.

Zgodnie z art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 roku, emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru – za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b; natomiast art. 15c ust. 3 stanowi, że wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy uznał, że art. 15c ust. 1 pkt 1 narusza istotę prawa do zabezpieczenia społecznego, a tym samym jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji. W ocenie Sądu Okręgowego nie można przyjąć fikcji prawnej, która polega na przyjęciu podstawy wymiaru w wysokości 0% za każdy rok służby ubezpieczonego w Wojskach Ochrony Pogranicza. Oznacza to bowiem, że ubezpieczony nie pełnił w ogóle służby w okresie od dnia 29 września 1981 roku do 16 kwietnia 1990 roku. Sąd Okręgowy podniósł, że służba w Wojskach Ochrony Pogranicza nie została nigdy uznana za nielegalną służbę. Sąd Okręgowy uznał, że przyjęcie podstawy wymiaru na poziomie 0% za każdy rok służby w Wojskach Ochrony Pogranicza jest sankcją dla ubezpieczonego. Oznacza to, że doszło do naruszenia konstytucyjnej zasady proporcjonalności i naruszenie istoty prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy uznał, że art. 15c ust. 3 ustawy narusza zasadę równości wyrażoną w art. 32 Konstytucji w ten sposób, że w niezasadny sposób różnicuje świadczenie emerytalne ubezpieczonego wynikające ze służby po 1990 roku w stosunku do osób, które pełniły analogiczną służbę po 1990 roku lecz nie służyły w Wojskach Ochrony Pogranicza. Dodatkowo art. 15 c ust. 3 narusza zasadę ochrony praw nabytych wynikającą z art. 2 Konstytucji. Sąd Okręgowy

przypomniał, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2010 roku, w sprawie K 6/09, podniósł, iż każdy funkcjonariusz organów bezpieczeństwa PRL, który został zatrudniony w nowo tworzonych służbach, ma równe prawa z funkcjonariuszami powołanymi do tych służb po raz pierwszy od połowy 1990 roku, w tym równe prawa do korzystania z uprzywilejowanych zasad zaopatrzenia emerytalnego.

Sąd Okręgowy uznał, że pełnienie przez ubezpieczonego służby w Wojskach Ochrony Pogranicza oraz odbywania studiów w Wyższej Szkole (...) w L. nie uzasadnia odstąpienie przez ustawodawcę od zasady ochrony praw nabytych.

Sąd Okręgowy podał, że podstawą prawną rozstrzygnięcia sporu jest art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c.; zaś rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800).

***Organ rentowy wniósł apelację, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania oraz zasądzenia od ubezpieczonego na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych przed Sądem I instancji, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.***

Organ rentowy zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa:

- art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji oddalenie wniosku o zawieszenie postępowania do czasu udzielenia odpowiedzi na pytanie prawne przez Trybunał Konstytucyjny w sytuacji, gdy ubezpieczony podniósł zarzut niekonstytucyjności przepisów będących podstawą wydania zaskarżonej decyzji,
- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów,
- art. 13a ust. 5 ustawy poprzez niezastosowanie tego przepisu dla ustalenia faktu służby przez ubezpieczonego na rzecz totalitarnego państwa, o której stanowi art. 13b ustawy,
- art. 13b ust. 1 ustawy poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zakres wykonywanych przez ubezpieczonego czynności i zadań służbowych, jego postawa w służbie są jedynymi kryteriami pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa, o której stanowi art. 13b ustawy, podczas gdy z literalnego brzmienia tego przepisu wynika, że jedynym kryterium pełnienia służby jest fakt pełnienia służby od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku w wymienionych enumeratywnie jednostkach organizacyjnych,
- art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 roku, poz. 2270) i art. 15c ustawy poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy z informacji IPN o przebiegu służby wynika, że ubezpieczony w okresie od dnia 29 września 1981 roku do dnia 31 lipca 1990 roku pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której stanowi art. 13b ustawy,
- § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 roku w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2018 roku, poz. 2373) poprzez jego niezastosowanie, a tym samym niewłaściwe zastosowanie zasad ustalania wysokości emerytury w stosunku do byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której stanowi art. 13b ustawy.

***Ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.***

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

**I**

Organ rentowy odwołuje się do poglądu wyrażanego w orzecznictwie, zgodnie z którym kompetencję orzekania o niekonstytucyjności oznaczonego przepisu ustawy ma wyłącznie Trybunał Konstytucyjny i tylko on może rozważać usunięcie z systemu prawnego przepisów sprzecznych z ustawą zasadniczą (art. 188 pkt 1 Konstytucji). Sąd powszechny nie ma zatem możliwości niestosowania obowiązujących przepisów ustawy z powołaniem się na ich niekonstytucyjność. Wyrażona w art. 8 ust. 2 Konstytucji zasada jej bezpośredniego stosowania oznacza obowiązek sądu orzekania w zgodzie w priorytetami ustanowionymi w ustawie zasadniczej. Innymi słowy, sądy mają obowiązek dokonywania wykładni prokonstytucyjnej, ale nie mają kompetencji do orzekania o niekonstytucyjności przepisu i usuwania go z systemu prawnego. W razie zastrzeżeń co do zgodności przepisu ustawy z Konstytucją istnieje specjalny tryb przewidziany w art. 188 Konstytucji, pozwalający na wyeliminowanie takiego przepisu z obrotu prawnego. Dopóki nie zostanie stwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny niezgodność określonego przepisu z Konstytucją, dopóty ten przepis podlega stosowaniu i może stanowić podstawę merytorycznych rozstrzygnięć sądowych. Bezpośredniość stosowania Konstytucji nie oznacza kompetencji do kontroli konstytucyjności obowiązującego ustawodawstwa przez sądy i inne organy powołane do stosowania prawa. Tryb tej kontroli został bowiem wyraźnie i jednoznacznie ukształtowany przez samą Konstytucję. Przepis art. 188 Konstytucji zastrzega orzekanie w tych sprawach do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a przewidziane w art. 178 ust. 1 Konstytucji związanie sędziego ustawą obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 sierpnia 1994 roku, w sprawie I PRN 53/94; z dnia 2 kwietnia 2009 roku, w sprawie IV CSK 485/08; z dnia 17 marca 2016 roku, w sprawie V CSK 377/15; wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 27 listopada 2000 roku, w sprawie II SA/Kr 609/98; z dnia 5 listopada 2010 roku, w sprawie II GSK 1208/10).

O kwestiach związanych z bezpośrednim stosowaniem Konstytucji przez sądy i kompetencji do stwierdzania niekonstytucyjności przepisów Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się wielokrotnie. Znamienne dla prezentowanego przez Trybunał poglądu jest stanowisko wyrażone w wyrokach z 4 października 2000 roku, w sprawie P 8/00 oraz z dnia 31 stycznia 2001 roku, w sprawie P 4/99.

W wyroku z dnia 4 października 2000 roku Trybunał Konstytucyjny podniósł, że rozstrzygnięcie spraw zawisłych przed pytającymi sądami zależy od oceny konstytucyjności kwestionowanych unormowań, ponieważ jedynie uznanie tych unormowań za niekonstytucyjne przez Trybunał Konstytucyjny otwierałoby drogę do ustalenia innych podstaw prawnych rozstrzygnięcia zawisłych spraw. W obowiązującym stanie konstytucyjnym bezpodstawne jest stanowisko dopuszczające odmowę zastosowania przez sąd orzekający normy ustawowej ze względu na jej sprzeczność z normą konstytucyjną (w tym wypadku z normą wyrażoną w art. 178 ust. 2 konstytucji) i orzeczenie bezpośrednio na podstawie regulacji konstytucyjnej. Stanowisko takie nie znajduje uzasadnienia w wyrażonej w konstytucji zasadzie bezpośredniego stosowania jej przepisów (art. 8 ust. 2), ani w przepisie przewidującym podległość sędziego w sprawowaniu urzędu tylko konstytucji i ustawom (art. 178 ust. 1 konstytucji). Ogólne wskazania konstytucji, adresowane w tym wypadku do ustawodawcy, nie pozwalają bowiem na wydawanie na ich podstawie indywidualnych rozstrzygnięć, a przy tym sędzia, podlegając konstytucji, nie jest zwolniony z podległości ustawie zwykłej. Należy więc przyjąć, że właściwą drogą do rozstrzygnięcia wątpliwości co do zgodności z ogólną normą konstytucyjną szczegółowej regulacji ustawowej mającej zastosowanie w sprawie jest przedstawienie pytania prawnego Trybunałowi Konstytucyjnemu (A. Mączyński, Bezpośrednie stosowanie konstytucji [w:] Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego 22 marca 2000 roku, Studia i Materiały, tom XI, Warszawa 2000, s. 41-56). Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że bezpośrednie stosowanie konstytucji przybiera różne formy, których odrębności nie wolno zacierać oraz

że dopóki sąd orzekający nie zdecyduje się na skorzystanie z drogi pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego w celu wyeliminowania normy ustawowej, którą uważa za niekonstytucyjną, nie może jej po prostu pomijać w procesie orzekania.

W wyroku z dnia 31 stycznia 2001 roku Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że w żadnym wypadku podstawą odmowy zastosowania przez sąd przepisów ustawowych nie może być zasada bezpośredniego stosowania konstytucji (art. 8 ust. 2 konstytucji). Bezpośredniość stosowania konstytucji nie oznacza kompetencji do kontroli konstytucyjności obowiązującego ustawodawstwa przez sądy i inne organy powołane do stosowania prawa. Tryb tej kontroli został bardzo wyraźnie i jednoznacznie ukształtowany przez samą Konstytucję. Art. 188 konstytucji zastrzega do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego orzekanie w wymienionych w nim sprawach bez względu na to, czy rozstrzygnięcie ma mieć charakter powszechnie obowiązujący, czy też ma ograniczać się tylko do indywidualnej sprawy. Domniemanie zgodności ustawy z konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a związanie sędziego ustawą obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca. Trybunał Konstytucyjny zauważył, że istotnym elementem modelu kontroli zgodności ustaw z konstytucją, przyjętego w polskiej konstytucji za wzorem innych państw europejskich, jest uregulowana w art. 193 instytucja pytania prawnego. Regulacji opartej na art. 188 i 193 Konstytucji, interpretowanych w świetle wyrażonej w art. 2 Konstytucji zasady państwa prawnego, nie wyłącza przewidziana w art. 178 ust. 1 Konstytucji podległość sędziów konstytucji i ustawom. Przepis ten nie wypowiada się bezpośrednio na temat rozstrzygania kolizji między konstytucją i ustawą, dopełnia on natomiast regulację przewidzianą w art. 193 Konstytucji, ustanawiając powinność skorzystania z przyznanej w tym przepisie możliwości w każdym przypadku, gdy sąd orzekający dojdzie do przekonania, że norma stanowiąca podstawę orzekania jest sprzeczna z konstytucją. Sądy nie są także wyłączone spod wyrażonej w art. 190 ust. 1 Konstytucji zasady, w myśl której orzeczeniom Trybunału Konstytucyjnego przysługuje moc powszechnie obowiązująca.

W orzecznictwie wyrażane jest także odmienne stanowisko, zgodnie z którym orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 Konstytucji), co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z konstytucją nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Uznanie, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności jak też niezgodności z ustawą zasadniczą, jest wyraźnie sprzeczne z art. 8 ust. 2 Konstytucji, który zobowiązuje do bezpośredniego stosowania jej przepisów, przy czym pod pojęciem „stosowanie” należy rozumieć w pierwszym rzędzie sądowe stosowanie prawa (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 roku, w sprawie III ZP 12/01; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1998 roku, w sprawie I PKN 90/98; z dnia 20 sierpnia 2001 roku, w sprawie III RN 189/00; z dnia 8 stycznia 2009 roku, w sprawie I CSK 482/08; z dnia 8 października 2015 roku, w sprawie III KRS 34/12; z dnia 17 marca 2016 roku, III KRS 42/12).

Należy przychylić się do drugiego z zaprezentowanych stanowisk. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2017 roku, w sprawie I UK 325/16, podniósł, że zgodnie z art. 8 Konstytucji, Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, a jej przepisy stosuje się bezpośrednio. Adresatem tej normy są przede wszystkim sądy sprawujące wymiar sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 Konstytucji), a sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Również art. 193 Konstytucji nie nakłada na sąd obowiązku zwracania się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym co do zgodności aktu normatywnego z ustawą zasadniczą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. W ocenie Sądu Najwyższego, stosowanie Konstytucji nie jest więc zastrzeżone wyłącznie dla Trybunału Konstytucyjnego (art. 188 ust. 1 Konstytucji), ale należy również do sądów, zarówno w przypadku zaistnienia luki w prawie, jak i wówczas, gdy sąd dojdzie do przekonania, że przepis ustawy jest niezgodny z Konstytucją i nie powinien być zastosowany w konkretnej sprawie. Nie narusza to kompetencji właściwej dla

Trybunału Konstytucyjnego, gdyż formalnie przepis ten w dalszym ciągu pozostaje w systemie prawnym i może być stosowany przez inne sądy orzekające w takich samych sprawach. Sąd Najwyższy zaznaczył, że - z uwagi na bezpieczeństwo obrotu prawnego kształtowanego również przez indywidualne akty stosowania prawa jakimi są orzeczenia sądowe - odmowa zastosowania przepisu ustawy może nastąpić wyłącznie w wypadku, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niezgodności tego przepisu z Konstytucją, a sprzeczność ma charakter oczywisty, inaczej mówiąc, gdy zachodzi sytuacja oczywistej niekonstytucyjności przepisu. Sąd Najwyższy przypomniał, że sytuacja oczywistej niekonstytucyjności może zachodzić wówczas, gdy porównywane przepisy ustawy i Konstytucji dotyczą regulacji tej samej materii i są ze sobą sprzeczne, a norma konstytucyjna jest skonkretyzowana w stopniu pozwalającym na jej samoistne zastosowanie, gdy ustawodawca wprowadził regulację identyczną jak norma objęta już wyrokiem Trybunału, gdy Trybunał stwierdził niekonstytucyjność określonej normy prawnej zamieszczonej w przepisie tożsamym, który nie podlegał rozpoznaniu przed Trybunałem, gdy sposób rozumienia przepisu ustawy wynika z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 stycznia 2009 roku, w sprawie I CSK 482/08; z dnia 17 marca 2016 roku, w sprawie V CSK 377/15; uchwała składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 października 2006 roku, w sprawie I FSP 2/06 oraz wyroki tego Sądu: z dnia 24 września 2008 roku, w sprawie I OSK 1369/07 oraz z dnia 18 grudnia 2013 roku, w sprawie I FSK 36/13).

Sąd Okręgowy uznał, że art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy (przyjmujący za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa 0% podstawy wymiaru) i art. 15c ust. 3 ustawy (przyjmujący górną granicę wysokości emerytury dla osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa na poziomie przeciętnej emerytury wypłaconej przez ZUS z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) są niezgodne z Konstytucją, a to: art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy narusza art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji; natomiast art. 15c ust. 3 ustawy narusza art. 32 ust. 1 Konstytucji. Sąd Okręgowy stwierdził, że niedopuszczalne jest przyjęcie fikcji, że ubezpieczony nie pełnił służby w okresie od dnia 29 września 1981 roku do dnia 31 lipca 1990 roku poprzez przyjęcie 0% podstawy wymiaru za ten okres. Sąd Okręgowy uznał, że doszło niezasadnego ograniczenia prawa ubezpieczonego do zabezpieczenia społecznego, a przyjęcie 0% podstawy wymiaru stanowi sankcję a nie likwidację przywileju. Sąd Okręgowy dodał, że ustawodawca naruszył konstytucyjną zasadę równości, bowiem niezasadnie zróżnicował funkcjonariusza pełniącego służbę przed 1990 rokiem i po 1990 roku w stosunku do funkcjonariusza przyjętego pierwszy raz do służby po 1990 roku. Sąd Okręgowy dodał, że normy prawne ograniczające wysokość emerytury ubezpieczonego naruszają zasadę ochrony praw nabytych (art. 2 Konstytucji).

Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd Okręgowy nie przedstawił pogłębionego wywodu prawnego w zakresie niekonstytucyjności regulacji ustawy. Uwadze nie może umknąć fakt, że Sąd Okręgowy powołał się na przepisy Konstytucji, które wyrażają prawo, wartości, zasady. Te normy konstytucyjne mają ogólną treść. Z tego względu, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie można wprost przyjąć, że zachodzi sytuacja oczywistej niekonstytucyjności.

Organ rentowy zarzucił, że Sąd Okręgowy nie zastosował art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> k.p.c. i oddalił wnioski o zawieszenie postępowania do czasu udzielenia odpowiedzi przez Trybunał Konstytucyjny na pytanie prawne.

Należy zauważyć, że mimo złożonego przez organ rentowy wniosku o zawieszenie postępowania, Sąd Okręgowy nie rozpoznał go. Sąd Okręgowy mógł prowadzić postępowanie, bowiem podstawa prawna zawieszenia postępowania, tj. art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> k.p.c. ma charakter fakultatywny.

## II

Należy przypomnieć, że ubezpieczony nabył prawo do emerytury od dnia 9 lipca 2010 roku. Organ rentowy początkowo zaliczył ubezpieczonemu do emerytury 38 lat, 9 miesięcy i 25 dni służby (40% podstawy wymiaru emerytury za 15 lat służby oraz po 2,6% podstawy wymiaru emerytury za każdy dalszy rok służby) i ustalił jej wysokość na poziomie 75% podstawy wymiaru świadczenia, czyli 75% uposażenia funkcjonariusza należnego na ostatnio zajmowanym stanowisku. Emerytura ubezpieczonego została podwyższona w związku z inwalidztwem, które pozostaje w związku ze służbą. Ostatecznie wysokość emerytury została ustawowo ograniczona i wyniosła 80% podstawy wymiaru świadczenia (art. 5 ust. 1, art. 15 ust. 1 i ust. 4, art. 18 ust. 1 ustawy w brzmieniu obowiązującym na dzień nabycia prawa do emerytury). Następnie organ rentowy na podstawie informacji z IPN zaliczył do obliczenia

emerytury 26 lat, 11 miesięcy i 23 dni (40% podstawy wymiaru emerytury za 15 lat służby oraz po 2,6% podstawy wymiaru emerytury za każdy dalszy rok służby) oraz 8 lat, 10 miesięcy i 2 dni (0,7% podstawy wymiaru emerytury za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990) – art. 15 b ustawy dodany ustawą z dnia 23 stycznia 2009 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2009 roku, Nr 24, poz. 145). Na podstawie w/w ustawy uznano, że w okresie od dnia 29 września 1981 roku do dnia 31 lipca 1990 roku ubezpieczony pełnił służbę w charakterze funkcjonariusza w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. z 2007 roku, Nr 63, poz. 425 ze zm.). Z uwagi na długi okres służby po dniu 31 lipca 1990 roku oraz powstałe inwalidztwo w związku ze służbą, wysokość emerytury ubezpieczonego nadal wynosiła maksymalnie 80% podstawy wymiaru świadczenia.

Ustawą z 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 roku, poz. 2270) ustawodawca ponownie – po ustawie z 23 stycznia 2009 roku – obniżył renty i emerytury osobom, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa PRL. Nowelizacja ustawy weszła w życie z dniem 1 stycznia 2017 roku, a datę rozpoczęcia wypłaty obniżonych świadczeń ustalono na 1 października 2017 roku.

Jak wynika z rządowego projektu ustawy nowelizującej, jej celem było wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów emerytalnych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku. Projektodawcy uznali, że przyjęte w poprzedniej nowelizacji „ustawy emerytalnej służb mundurowych” z dnia 23 stycznia 2009 roku tzw. „ustawy dezubekizacyjnej”, rozwiązania nie okazały się w pełni skuteczne, gdyż cel tej ustawy nie został osiągnięty w zakładanym zakresie, bowiem emerytury policyjne nie zostały odpowiednio zmniejszone, nadto ustawa pominęła policyjnych rencistów inwalidzkich oraz osoby uprawnione do policyjnej renty rodzinnej. W ocenie projektodawcy konieczne było ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W odczuciu społecznym należy zastosować elementarną sprawiedliwość w traktowaniu przez system prawny wolnej Rzeczypospolitej Polskiej przypadków byłej służby w komunistycznych organach bezpieczeństwa państwa, szczególnie w zakresie podziału dóbr materialnych w demokratycznym społeczeństwie (zniesienie przywilejów emerytalno-rentowych wynikających z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się gorliwością i dyspozycyjnością). Projektodawcy uznali, że utrzymywanie tych przywilejów jest nie do przyjęcia w stosunku do byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, a więc w organach i instytucjach, które systemowo naruszały przyrodzone prawa człowieka i rządy prawa. Wskazano, że proponowane rozwiązania nie mają charakteru represyjnego, nie ustanawiają odpowiedzialności za czyny karalne popełnione w okresie PRL, ani nie zastępują takiej odpowiedzialności, a jedynie odbierają niesłusznie przyznane przywileje. Uzasadniając swoje stanowisko, projektodawcy powoływali się przede wszystkim na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 24 lutego 2010 roku, w sprawie K6/09 i Europejskiego Trybunału Praw Człowiek (skarga C. i inni przeciwko Polsce), gdzie uznano, że tzw. ustawa dezubekizacyjna z 2009 roku jest zgodna z Konstytucją. Trybunał Konstytucyjny stwierdził w powyższym wyroku m.in., że uprzywilejowane prawa emerytalne funkcjonariuszy zostały nabyte niegodziwie, nie można bowiem uznać celów i metod działania organów bezpieczeństwa Polski Ludowej za godziwe. Trybunał stwierdził również, że służba w instytucjach i organach państwa, które systemowo naruszały przyrodzone prawa człowieka i rządy prawa nie może w demokratycznym państwie prawnym uzasadniać roszczeń do



utrzymania przywilejów uzyskanych przed upadkiem dyktatorskich reżimów. Dlatego w „świecie wyroku Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego ustawy dezubekizacyjnej z 2009r., jak i w opinii projektodawców, prawa do świadczeń, które mają zostać zmniejszone projektowaną ustawą nie zostały nabyte słusznie, z uwagi na charakter służby na rzecz totalitarnego państwa” (z uzasadnienia projektu ustawy nowelizacyjnej).

Zgodnie z art. 13b ustawy wprowadzono pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” i za taką uznał m.in. służbę w jednostkach organizacyjnych Ministerstwa Obrony Narodowej, w tym Wojsk Ochrony Pogranicza (art. 13b ust.1 pkt. 6 lit. b ustawy). Natomiast w art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy przyjęto, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art.13 b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 roku emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru za każdy rok tej służby. Nadto, w art. 15 ust. 3, 7-10 wprowadzono górną granicę wysokości świadczeń dla osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa ustalając m.in., że emerytura nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez ZUS z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Należy przypomnieć, że zaskarżoną decyzją organ rentowy na podstawie informacji z IPN przyjął, że okres służby ubezpieczonego od dnia 29 września 1981 roku do dnia 31 lipca 1990 roku jest okresem służby na rzecz totalitarnego państwa (art. 13b ustawy) i ograniczył wysokość emerytury do przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS.

Istotna w niniejszej sprawie jest wykładnia art. 13b ustawy, to jest zwrotu „służby na rzecz totalitarnego państwa”.

Należy podnieść, że w dniu 16 września 2020 roku Sąd Najwyższy w sprawie III UZP 1/20 podjął uchwałę, zgodnie z którą przyjął, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Sąd Najwyższy w uchwale przypominał, że w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 roku, w sprawie II UZP 10/11 wyrażono stanowisko, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno- Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury byłego funkcjonariusza, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu - do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów. Sąd Najwyższy przypominał, że informacja o przebiegu służby nie jest władczym przejawem woli organu administracji publicznej (władczym rozstrzygnięciem), lecz jest oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej w stosunku do konkretnej osoby fizycznej. Wskazana czynność ma charakter stricte informacyjny i stanowi jedynie urzędowe potwierdzenie określonych faktów, zamieszczonych w aktach osobowych funkcjonariusza, celem ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalnych. Władczym rozstrzygnięciem wobec skarżącego jest decyzja organu emerytalnego w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia emerytalnego i jego wysokości. Zatem dopiero decyzja organu emerytalnego podlega kontroli sądowej. Natomiast właściwym sądem dokonującym tej kontroli jest sąd powszechny, a ten, podczas rozpoznawania istoty sprawy, będzie uprawniony do weryfikacji informacji z IPN w postępowaniu dowodowym (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2012 roku, w sprawie K 36/09).

Sąd Najwyższy w uchwale podniósł, że skoro sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby, to w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie tej informacji, sąd będzie zobowiązany do rekonstrukcji jej przebiegu w konkretnym wypadku. Przedstawione przez ubezpieczonego kontryfikaty będą oczywiście podlegać swobodnej ocenie (art. 233 § 1 k.p.c.) w myśl otwartego katalogu uwzględnianych okoliczności, w szczególności długości okresu

pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku, miejscu pełnienia służby, zajmowanego stanowiska czy stopnia służbowego. W doktrynie zwrócono uwagę, by podczas weryfikacji przebiegu służby sięgać do opinii służbowych funkcjonariuszy (B. Jaworski: System opiniowania funkcjonariuszy służb mundurowych, *Acta Univesitatis Lodziensis. Folia Iuridica* 2019 nr 87, s. 105).

Sąd Najwyższy w uchwale podniósł, że państwo jest uprawnione do rozliczeń z byłym reżimem, który w warunkach demokratycznych został skutecznie zdyskredytowany, zaś zasada ochrony praw nabytych nie rozciąga się na prawa ustanowione niesprawiedliwie. Potępienie należy się całemu systemowi oraz osobom, które za cenę własnego przywileju, chciały służyć formacji przemocy. Jednakże potępienie to nie może nastąpić en bloc, zwłaszcza w odniesieniu do osób, które na przykład pełniły wzorowo służbę po 1990 roku. W każdym przypadku reguły i zasady tego rozliczenia nie mogą pozostawać w opozycji do gwarancji sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Sąd Apelacyjny podziela argumentację Sądu Najwyższego przedstawioną w/w uchwale. Uchwała ta wyznacza kierunki wykładni art. 13b ustawy, celem ujednoczenia orzecznictwa. Zatem przy stosowaniu art.13b ustawy nie można przyjąć li tylko literalne brzmienie przepisu, lecz ustalić, czy pełnienie przez ubezpieczonego funkcjonariusza służby, o której stanowi w art.13b ustawy, naruszyło podstawowe prawa i wolności człowieka. Dodatkowo, uchwała Sądu Najwyższego powoduje, że zawieszenie postępowania do czasu udzielenia odpowiedzi na pytanie prawne przez Trybunał Konstytucyjny jest niecelowe i zmierza do przewlekłości postępowania.

Analiza przebiegu służby przedstawiona przez IPN oraz zeznania ubezpieczonego wskazują, że ubezpieczony w okresie służby nie naruszył podstawowych praw i wolności jednostki. Ubezpieczony odbył szkolenie dla podchorążych i chorążych, a następnie został skierowany do służby Górnośląskiej Brygadzie Wojsk Ochrony Pogranicza. Do obowiązków ubezpieczonego należała kontrola paszportowa osób przekraczających granicę państwa. W okresie służby ubezpieczony odbył studia zawodowe o profilu prawno-administracyjnym. Ubezpieczony uzyskiwał pozytywne opinie w okresie pełnienia służby. Ubezpieczony przeszedł pozytywnie proces weryfikacyjny i został przyjęty do służby w nowej formacji Straży Granicznej. Ubezpieczony po dniu 31 lipca 1990 roku pełnił służbę przez prawie 20 lat, będąc nagradzanym i awansowanym.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala przyjąć, że ubezpieczony pełniąc służbę, naruszył swoich zachowaniem prawa i wolności jednostki, a to kryterium uznania służby na rzecz państwa totalitarnego.

W związku z powyższym chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 13b ust. 1 pkt 6 lit. b ustawy. Oznacza to, że wobec ubezpieczonego nie może mieć zastosowanie ani art. 15c ust. 1 pkt 1, ani art. 15c ust. 3 ustawy, zmniejszające wysokość emerytury.

Należy przypomnieć, że sąd powszechny nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięi Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Ubezpieczony nie zgodził z treścią informacji IPN o przebiegu jego służby. Sąd Okręgowy oraz Sąd Apelacyjny dokonały oceny materiału dowodowego (akt służby, zeznań ubezpieczonego), stosując regulacje art. 233 k.p.c.

Organ rentowy zarzucił naruszenie art. 233 k.p.c., zgodnie z którym sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Organ rentowy nie wskazał na czym miało polegać przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Należy przypomnieć, że zasada swobodnej oceny dowodów jest jedną z podstawowych reguł procesu cywilnego. Odnosi się ona zarówno do wyboru określonych środków dowodowych, jak i do sposobu ich przeprowadzenia. Ramy swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i

ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie rozważenia zebranego materiału. Dając lub odmawiając wiary zeznaniom dowodowym kieruje się wyłącznie własnym przekonaniem (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1999 roku, w sprawie II UKN 685/98; z dnia 29 września 2000 roku, w sprawie V CKN 94/00; z dnia 14 grudnia 2001 roku, w sprawie V CKN 561/00).

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, samo przytoczenie w apelacji odmiennej własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz ich oceny i znaczenia jako przesłanek rozstrzygnięcia sprawy i nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 września 1969 roku, w sprawie PR 228/69; z dnia 7 stycznia 2005 roku, w sprawie IV CK 387/04; z dnia 15 kwietnia 2004 roku, w sprawie IV CK 274/03).

Organ rentowy zarzucił naruszenie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 roku, poz. 2270), zgodnie z którym w przypadku osób, w stosunku do których z informacji, o której mowa w art. 13a ustawy zmienianej w art. 1, wynika, że pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zmienianej w art. 1, i które w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy mają przyznane świadczenia na podstawie ustawy zmienianej w art. 1, organ emerytalny właściwy według przepisów ustawy zmienianej w art. 1, wszczyna z urzędu postępowanie w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczeń, o których mowa w art. 15c lub art. 22a ustawy zmienianej w art. 1. Nadto, organ rentowy zarzucił naruszenie § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 roku w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2018 roku, poz. 2373), zgodnie z którym środkiem dowodowym potwierdzającym datę i podstawę zwolnienia ze służby lub przekształcenia albo wygaśnięcia stosunku służbowego oraz okres służby jest zaświadczenie o przebiegu służby dla celów emerytalnych sporządzone na podstawie akt osobowych funkcjonariusza, wystawione przez właściwe organy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Biura Ochrony Rządu, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej lub Krajowej Administracji Skarbowej.

Zarzut naruszenia w/w norm prawnych jest chybiony, albowiem ich adresatem jest organ rentowy. Normy te dotyczą postępowania przed organem rentowym a nie przed sądem.

Mając powyższe na uwadze, należało oddalić apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art.98 k.p.c., §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 roku, poz.1800 ze zm.).

/-/SSA B.Torbus /-/SSA G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSO del. G.Tyrka

Sędzia Przewodniczący Sędzia